

MICHAŁA PSELLOSA „KIEDY PADAŁ DESZCZ I NIE PRZYSZLI JEGO UCZNIOWIE DO SZKOŁY”

Michael Psellos' ,When Students Did Not Come to School Because
It Was Raining’

Magdalena Jaworska-Wołoszyn

DOI: 10.17846/CL.2016.9.1.183-191

Abstract: JAWORSKA-WOŁOSZYN, Magdalena. *Michael Psellos’ ,When Students Did Not Come to School Because It Was Raining’*. Michael Psellos’ work (1018-1078), titled *When Students did not come to school because it was raining*, is one of the minor works of the Byzantine thinker that constitutes an invaluable source of information on teaching, methods used in the educational process and general students’ life in the 11th century Constantinople. The environment of pupils, the mood present during lessons, as well as the approach of Psellos himself towards his students are unquestionably his main subject of considerations. The philosopher exposes his own engagement in the matters related to education and at the same time he presents himself as a nice, carrying for the souls of his students, pedagogue. “Όταν έβρεξε και ούκ άνήλθον οι μαθηται αύτου εις την σχολήν is actually an incentive to broaden knowledge, a call of an extraordinary pedagogue addressed to his own ,children’, asking them to share his love for all the wisdom in the near future.

Key words: *Michael Psellos, pedagogue, education, philosophy, Byzantium, Constantinople*

Abstrakt: JAWORSKA-WOŁOSZYN, Magdalena. *Dielo Michaela Psella*. Keď študenti neprišli do školy lebo pršalo. *Dielo Keď študenti neprišli do školy lebo pršalo* (1018 – 1078) je jednou z menších prác byzantského mysliteľa Michaela Psella, ktorá ponúka neoceniteľné informácie týkajúce sa vyučovania, metód vo vzdelávacom procese a bežného študentského života v Konštantínopole v 11. storočí. Hlavnými predmetmi Psellových úvah sú nesporne žiacke prostredie, spôsob výučby, ale aj jeho vlastný prístup k študentom. Filozof v tejto práci odhaľuje, nakoľko je zaangażovaný do procesu vzdelávania a vecí s ním spojených, a zároveň sa prezentuje ako milý pedagóg, ktorému záleží na dušiach jeho študentov. Výrok „Όταν έβρεξε και ούκ άνήλθον οι μαθηται αύτου εις την σχολήν” je v skutočnosti podnetom pre rozširovanie vedomostí, výzvou neobyčajného pedagóga k jeho vlastným „deťom”, aby s ním na lekciách zdieľali jeho lásku k múdrosti.

Kľúčové slová: *Michael Psellos, pedagóg, vzdelávanie, filozofia, Byzancia, Konštantinopol*

Pisma Michała Pselloso (1018-1078) – przez wielu badaczy uznawanego za najbardziej wybitnego reprezentanta bizantyjskiej filozofii wieku XI – są między innymi nieocenionym źródłem wiedzy na temat nauczania, stosowanych w procesie edukacyjnym metod i ogólnie pojętego życia studenckiego w Konstantynopolu.¹ Myśliciel niejednokrotnie w swoich pracach podejmuje

¹ Na temat Michała Pselloso oraz edukacji w Bizancjum zobacz min.: ZERVOS, Christian. *Un philosophe néoplatonicien du XI siècle: Michael Psellos: sa vie, son oeuvre, ses luttes philosophiques, son influence*, Paris

tematykę dotyczącą jego własnych wychowawców, studentów oraz realizowanych przezeń w Konstantynopolitańskiej Wszechnicy wykładów.² Środowisko wychowanków, atmosfera panująca podczas lekcji, z drugiej zaś strony stosunek Psellosa jako nauczyciela względem swoich podopiecznych stanowią nadrzędny przedmiot rozważań krótkiego dyskursu pt. *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły* ("Όταν έβρεξε και ουκ ανήλθον οι μαθηται αυτου εις την σχολήν).

Jest dalece prawdopodobne, że ta o skromnych rozmiarach kompozycja zaadresowana przez Bizantyjczyka do uczniów była czytana podczas lekcji i wykorzystywana do celów wychowawczych. Mimo swej ograniczonej formy, pismo Michała Psellosa stwarza Czytelnikowi nie tylko sposobność zapoznania się z panującymi w XI-wiecznym Bizancjum szkolnymi realiami, ale również oddaje istotę ówczesnych relacji między nauczycielem a jego uczniami, które to w możliwie najlepszy sposób postaramy się ująć w naszej rozprawie.

Pismo Psellosa *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły*

Michała Psellosa "Όταν έβρεξε και ουκ ανήλθον οι μαθηται αυτου εις την σχολήν zachował się w pochodzącym z XIII wieku manuskrypcie Codex Parisinus Graecus 1182. Ten niewielki i stosunkowo nieznaną tekst bizantyjskiego myśliciela dotychczas został opublikowany czterokrotnie. Pochodzące z pierwszej połowy XIX wieku *Editio princeps* było dziełem J. F. Boissonde'a. Następnie, tj. w 1964 roku, pismo Psellosa ukazało się w przedruku pracy francuskiego badacza za sprawą A. M. Hakkert'a. W 1976 roku "Όταν έβρεξε και ουκ ανήλθον οι μαθηται αυτου εις την σχολήν został opublikowany po raz trzeci przez M. J. Kyriakisa. Warto podkreślić, że przedostatnia publikacja Kyriakis'a w historii edycji pisma Bizantyjczyka jest jedyną, która obejmuje komentarz oraz jego przekład na język obcy, w tym przypadku na język angielski. Ostatnie wydanie autorstwa A. R. Littlewood'a przypada na rok 1985.³

1919; БЕЗОБРАЗОВ, Павел Владимирович. Византийский писатель и государственный деятель Михаил Пселл (Издание второе). In *Две книги о Михаиле Пселле*. Санкт-Петербург 2001, s. 11-182; ЛЮБАРСКИЙ, Яков Николаевич. Михаил Пселл: личность и творчество. К истории византийского предгуманизма (Издание второе, исправленное и дополненное). In *Две книги о Михаиле Пселле*. Санкт-Петербург 2001, s. 183-542; IERODIAKONOU, Katerina. Michael Psellos. In LAGERLUND, Henrik (ed.). *Encyclopedia of Medieval Philosophy. Philosophy between 500 and 1500*. Heidelberg 2011, s. 789-791; IERODIAKONOU, Katerina – BYDÉN, Börje. Byzantine philosophy. In ZALTA, Edward N. (ed.). *Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Spring 2014 Edition. Internetový zdroj. Źródło internetowe: <<http://plato.stanford.edu/archives/spr2014/entries/byzantine-philosophy/>>; TATAKIS, Bazyli. *Filozofia bizantyjska*. TOKARIEW, Sergiusz (trans.). Kraków 2012, s. 137-184; MARKOPOULOS, Athanasios. In Search for 'Higher Education in Byzantium'. In *Зборник радова Византолошког института*, rocz. 50, 2013, s. 29-44; MARKOPOULOS, Athanasios. Teachers and Textbooks in Byzantium Ninth to Eleventh Century. In STECKEL, Sita et al. *Networks of Learning. Perspectives on Scholars in Byzantine East and Latin West, c. 1000-1200*. Münster;Wien;London 2014, s. 3-17; NIARCHOS, Constantine. The Philosophical Background of the Eleventh-Century Revival of Learning in Byzantium. In MULLET, Margaret – SCOTT, Roger (eds.). *Byzantium and the classical tradition*. Birmingham 1981, s. 127-135.

² Warto podkreślić, że niektóre z prac o wspomnianej problematyce miały służyć osobistej rozrywce i zostały napisane dla prywatnych celów. Szerzej na ten temat: KYRIAKIS, Michael J. Student Life in the Eleventh Century Constantinople. In *Byzantina*, vol. 7, 1975, s. 377.

³ Tekst Michała Psellosa "Όταν έβρεξε και ουκ ανήλθον οι μαθηται αυτου εις την σχολήν jest dostępny w: PSELLUS, Michael. De operatione daemonum. In BOISSONADE, Jean François (ed.). *Michael Psellus de operatione daemonum cum notis Gaulmini. Accedunt inedita opuscula Pselli*. Norymberga 1838, s. 135-139; przedruk HAKKERT, Adolf M. (ed.). Amsterdam 1964; KYRIAKIS, Student Life, s. 378-384; PSELLUS,

“Οταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνήλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν⁴

Ἄλλ’ οὐχὶ θέρους μὲν ἐσθίετε, χειμῶνος δὲ ἐγκρατεύεσθε. τροφή δὲ καὶ τῆς ψυχῆς ὁ λόγος ἐστίν, ἢν οὐ χρή προσίεσθαι ἢ ἀποστρέφεσθαι κατὰ τὰς τοιάσδε ἢ τοιάσδε τοῦ ἀέρος μεταβολάς. εἰ γὰρ πρὸς τὰς ἔξωθεν αἰτίας τὴν μάθησιν ταλαντεύειν ἐθέλετε, οὐδέποτ’ ἂν ἐπήβολοι σοφίας γένησθε· ἐκάστη γὰρ ποιότης τοῦ περιέχοντος ἦκει τι κακὸν φέρουσα. ἢ μὲν γὰρ ψύξις τὰ σώματα πήγνυσιν, ἢ δὲ θερμότης διαχεῖ ταῦτα καὶ τὴν δύναμιν καθαιρεῖ καὶ ἡ ξηρότης αὐχμὸν ἐργάζεται καὶ ἡ ὑγρότης περιττότερον τὸ φλέγμα ποιεῖ· καὶ τὰ ἐκ τούτων ἀποτελούμενα πάθη διατίθησιν πῶς ἡμᾶς καὶ ἄλλοιοι. ἐκπλήττουσι μὲν γὰρ αἱ βρονταί, ἐκδειματοῦσιν οἱ κεραυνοὶ καὶ οἱ σεισμοὶ ἔτι μάλιστα· παρηλίους δὲ ἢ ἀνηλίους ἰδόντες ἢ κεχρωσμένας γραμμάς καινὰ οἰόμεθα βλέπειν δημιουργήματα. εἰ οὖν διὰ τὸν ὑετὸν ἀπωκνήσατε πρὸς τὴν τοῦ λόγου μετάληψιν, τάχ’ ἂν καὶ διὰ τοὺς κεραυνοὺς ἢ τοὺς τῶν ἄστρων ἐκπυρηνισμοὺς ἢ τοὺς διάπτοντας τῶν ἀστέρων ἢ δι’ ἄλλο τι τῶν μεγίστων ἢ μικροτέρων ἀπολειφθῆσεσθε τῆς μαθήσεως· οὐκ ἔστι δὲ ὁπότε μὴ ταῦτα ἐν τῷ παντὶ γίνεται. διὰ πάντα τοιγαροῦν πάσης ἂν ἔρημοι φιλοσοφίας ὀφθείητε.

Ἄλλ’ οὐχ οὕτως οἱ γεωργοῦντες ἢ πατρίδος προπολεμοῦντες, οὐδὲ οἱ τὰς βαναύσους τῶν τεχνῶν μετερχόμενοι. ἀλλ’ ὅ τε χρυσογνῶμων δεῖσαν ἐκάστοτε τὸν χρυσὸν παρατρίβει τῇ λίθῳ τῇ γνώμῳ, καὶ ὁ χρυσοχόος οὕτω καθαιρεῖ τὴν ὕλην ἐκπυρῶν καὶ ἀπαλλάττων τῶν ἀλλοτριῶν· καὶ ἀπαξαπλῶς πᾶς ὁ τέχνης ἐργάτης τινὸς οὐ πρὸς τοὺς καιροὺς ποιεῖται τὴν μεταχείρισιν τῶν ὑλῶν, εἰ μὴ ὅτε καὶ τοῦτο ἔργον τῆς τέχνης ἐστίν, ὥσπερ ὁ γεωργὸς ποιεῖν εἴωθεν (ἐν τῷδε μὲν γὰρ τῷ χρόνῳ φυτεύει καὶ ἐν ἐκείνῳ τὰς ἀποφυάδας ἐντίθησι, καὶ νῦν μὲν ὑλοτομεῖ, αὐθις δὲ δενδροτομεῖ). ἀλλ’ οὐ τοῦτον ὑμεῖς ζηλοῦντες πεποιήκατε ἢ πεπόνθατε τὴν ἀπόλειψιν· ἀλλ’ ἐπειδὴ μαλακῶς ἔχετε τῆς γνώμης πρὸς τὴν τῶν κρειττόνων γνῶσιν, διὰ τοῦτο πᾶν ὅτιοῦν τοῦ καιροῦ αἰτιάσθε τῆς τούτων στερήσεως. οὐ γὰρ ἀνηρέθισθε τὴν ψυχὴν, οὐδὲ τὸ πῦρ ἡμᾶς τοῦ ζήλου καταβιβρώσκει, ἀλλ’ ὥσπερ τινὸς τῶν ἐν ἀγορᾷ γινομένων, οὕτω δὴ καὶ τοῦ λόγου μεταλαμβάνετε.

Τοῖς δὲ γε πρὸ ἡμῶν φιλοσόφοις οὐκ ἐξήρκει τὰ ἐν ταῖς πατρίσιν αὐτῶν παιδευτήρια· ἀλλ’ οἱ μὲν ἀπὸ τῆς Ἀσίας ἐπὶ τὴν Εὐρώπην ἐστέλλοντο, οἱ δὲ γε Εὐρωπαῖοι ἐπὶ τὴν ἐτέραν μετεσκευάζοντο ἤπειρον, ὥσπερ οἱ τὴν θάλασσαν ἐργαζόμενοι, τὰ μὲν μετακομίζοντες πρὸς οὐς καταρῖν ἔδοξαν, τὰ δὲ μεταφορτιζόμενοι καὶ ἐπὶ τῆς οἰκείας ἀγῶγίμα ἔχοντες. ἐπέιχε δὲ τούτους οὔτε θάλασσα κυμαινομένη οὔτε τὰ πνεύματα καταιγίζοντα οὐδὲ ὀρῶν ἀκρότητες καὶ λόφων περιωπαὶ δύσβατοι, ἀλλὰ πανταχόσε ὥσπερ πνεῦμα ἀκωλύτῳ ἐφέροντο ῥεύματι. ἐπεὶ γὰρ τὰ τῆς μουσικῆς εἶδη διεμεμέριστο τῷ παντί, ὧδε μὲν τὰ τῆς ῥητορικῆς ἐμυούντο μυστήρια, ἐκεῖ δὲ τὴν τῆς γεωμετρίας ἰσότητα ἐδιδάσκοντο, καὶ φιλοσοφεῖν μὲν δεῖσαν ἐπ’ Αἴγυπτον ἤσαν, ἀστρονομεῖν δὲ προηρημένοι τὴν Χαλδαίων διηρυνῶντο· καὶ τῶν πατρίδων ἢ ἀλλοτρία μᾶλλον αὐτοῖς σεμνοτέρα ἐδείκνυτο καὶ πρὸς τὰς τῶν λόγων δυνάμεις ἢ ἀδυναμίας τὰς οἰκειώσεις ἢ ἀλλοτριώσεις ἐτίθεντο. τοῖς δὲ οὐδὲ λόγου εἵνεκα αἱ ἀποδημῖαι γεγόνασιν, ἀλλ’ ἵνα τὴν φύσιν θεάσωνται ἀπόρητον τι ποιοῦσαν ἢ ἐν Σικελίᾳ ἢ περὶ τὴν Αἴγυπτον, ἐκεῖ μὲν τὸ πῦρ κάτωθεν ἀναφέρουσαν, ἐνταῦθα δὲ τὸν Νεῖλον ὑποῦσαν καὶ τὴν χώραν κατάρδουσαν. καὶ τῶν μὲν συνήθων θεαμάτων ἢ μαθημάτων ἤττον ἐφρόντιζον, τῶν δὲ περιττοτέρων καὶ ἀπορητῶν μᾶλλον ἱμεῖροντο· ὅθεν οἷ γε τελεώτεροι τῶν ἀποδείξεων ἀμελήσαντες αὐτόπται τῶν συμπεραιομένων γενομένοι πολλοῖς φροντίσμασιν ἐπεχείρησαν.

Ἄλλ’ ἐκείνοις μὲν ἐπὶ τὸν τῆς γῆς ὀμφαλὸν ἀπὸ τῶν ἀκροτάτων μερῶν τὸ προσίεναί καὶ συνίεναί διεσπουδάξτε, ὑμῖν δὲ τὸ τῆς Βυζαντίδος μεσαίτατον ὥσπερ αἰθῆρ τις ἄλλος δοκεῖ πρὸς

Michael. Oratoria Minora. In LITTLEWOOD, Antony Robert (ed.). *Michaelis Pselli Oratoria Minora*. Leipzig 1985.

⁴ Oryginał pisma pochodzi z *Michaelis Pselli Oratoria Minora*, tj. z wydania dzieł Psellosa pod redakcją A. R. Littlewood’a.

τὴν ἄνοδον ἀκατάληπτος, διὰ ταῦτα καὶ πύκνωσις ἀέρος ἀπείργει καὶ νέφους ὑποδρομή καὶ ἀκτίς ἡλίου φλογωδεστέρα. τί δὲ μὴ καὶ τοὺς λίθους αἰτιασθε τοὺς ἐν ποσὶ; καὶ τοὺς μὲν πεζοὺς οἱ ἐπὶ τῶν ἵππων, ἐκείνους δὲ τούτους; ὀχλείσθε γὰρ ὑπ' ἀλλήλων, οἱ μὲν ὅτι συμπατεῖσθε τοῖς ἵπποις, οἱ δὲ ὅτι τῷ πλήθει πιέζεσθε. θαυμάζω δὲ ὅπως οὐχὶ καὶ οἱ ὑπὲρ κεφαλῆς ὑμῶν οὗτοι στρουθοὶ ὄχλον ἐμποιοῦσιν ὑμῖν καὶ τοῦ μανθάνειν ἀπείργουσι, καὶ μάλιστα ὅταν οἱ τὰ μεσημβρινὰ λειτουργοῦντες τέττιγες τὸν ἀέρα περιχηρήσωσι καὶ πᾶσαν ἀκοὴν καταυλήσωσι.

Πρὸς οἶον δὲ ὑετὸν ἐκπεφόβησθε; ἡνίκα θέρους ἀρχὴ καὶ τὸ κατηφές τοῦ ἀέρος τῆ τοῦ φωστήρος λαμπρότητι διαλύεται καὶ οὐδαμοῦ νεφῶν σύστασις οὐδὲ σύρρηξις, ἀλλὰ τῆς αὐτῆς ὥρας συννεφῆς οὐρανὸς καὶ ἀνέφελος, καὶ μᾶλλον τὸν ὑετὸν ἀσπαζόμεθα διὰ τὴν πρὸς τὸ ἐναντίον συνήθειαν. εἰ δὲ ἐπ' ἀσπίδος ἐστήκατε, ἄρ' ἂν διέλυν ὑμῖν τὸν συνασπισμὸν μεταβαλὼν ὁ ἀήρ; ἢ τοῦτο ἦττον δεινόν; οὐ γὰρ πόλεμος, εἴρη τις, 'ἐνθάδε' πόλεμος μὲν οὐδαμῶς, ὡ λῶσθε, ψυχῆς δὲ τελείωσις καὶ ἀναγωγή καὶ πρὸς τὸ πρῶτον ἀγαθὸν ἄνοδος ἢ ἐπάνοδος.

Ἐγὼ δὲ ὦμην ὑμᾶς καὶ διὰ μέσου πυρὸς ἀπαντᾶν, εἴ τι δεδύνησθε, πρὸς ἡμᾶς, ὑμεῖς δὲ οὐ λανθάνετε ἄρα ἔλαττον τῶν ἐμῶν λόγων φροντίζοντες. τὸ δὲ αἴτιον ὅτι ἔτοιμός εἰμι πρὸς τὰς ἐρωτήσεις ὑμῶν, καὶ πάσης μὲν τέχνης, πάσης δὲ ἐπιστήμης πύλας ἀνέφωξα, καὶ τὸ πρόχειρον τῆς μαθήσεως ἔτοιμον ὑμῖν εἰς καταφρόνησιν γέγονεν. ἂν δ' ἐπιζυγῶσω τὰς θύρας συρρέουσιν, ἂν ἐφέξω τὰς ἀποκρίσεις, τότε ὑμῖν περισπούδαστος ὁ λόγος γενήσεται. ἀλλ' οὐδαμῶς ἐγὼ τὴν ὑμετέραν γνώμην μιμήσομαι, οὐδὲ ταλαντεύσω τὸν λόγον πρὸς τὰς ὑμετέρας προθυμίας καὶ ἀμελείας· ἀλλ' ἐμοὶ μὲν τὸ ρεύμα τοῦ λόγου ἴσον ρεύσει καὶ ἄφθονον, ὑμῶν δὲ οἱ μὴ νῦν ἀρυόμενοι ἐπιλείποντος ἴσως τοῦ χεύματος εἰς τὸν ἅπαντα χρόνον διψήσουσιν.

Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły⁵

Wszak nie odżywiacie się tylko latem ani też tylko zimą nie panujecie nad sobą. Wykład (logos) jest pokarmem dla duszy, którego nie należy przyjmować ani również odrzucać podług takiej czy takiej zmiany pogody. Jeśli bowiem wskutek zewnętrznej przyczyny chcieliście od nauki się wstrzymać, to nigdy nie staniecie się nabywcami mądrości; każda bowiem własność otoczenia niesie sobą coś złego. Chłód mrozi ciała, upał zaś je przenika i ogranicza siłę, a suchość sprawia stwardnienie, wilgoć czyni flegmę płynną. Skutki ich wywołują w nas doznania coraz to inne. Bo i grzmoty nas zaskakują, błyskawice przerażają, a trzęsienia ziemi tym bardziej. Oglądając oboczne słońca czy ukwietnienia, czy ukolorowane linie, sądzimy, że postrzegamy nowe twory.

Jeśli więc z powodu deszczu wystrzegaliście się uczestnictwa w wykładzie czy też wskutek błyskawic czy zaognionych, czy spadających piorunów, czy czegoś innego z tych większych czy mniejszych zjawisk, to wyzbyliście się nauczania. A nie jest przecież tak, że one o każdym czasie powstają. Przez to wszystko więc opuściliście całą tę filozofię.

Wszelako nie tak postępują uprawiający rolę i walczący za ojczyznę ani też ci ciężko pracujący w rzemiosłach. Bo i obrabiający złoto musiał za każdym razem wypolerować kamieniem złoto podług wzorca, i wydobywający złoto także musiał oczyścić metal, wypalając i usuwając to, co zbyteczne. I w ogóle wszelki inny rzemieślnik w jakiejś sztuce nie obrabia materii zależnie od pogody, jeśli ma być jakieś dzieło (wytwór) jego sztuki, tak jak rolnik wytwarza swoje (w tym i tym czasie zasiewa, w tym zaś sadi nowe szczepy, a potem przycina, i znów odnawia drzewostan).

Lecz wy, nie współzawodnicząc w tym, nie wytworzyliście czy doznaliście wytworu, bo skoro macie liche pojęcie i o tym, co lepsze dla wiedzy, warunkujecie to wszystko zależnie od braku

⁵ Niniejszy przekład "Ὅταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνῆλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν" jest pierwszym na język polski. Wersję mojego tłumaczenia dostosowałem do wyrażenia języka greckiego oryginału i całość skorygował Marian Wesoły.

dobrej pogody. Bo ani nie poruszyliście swej duszy, ani płomień rywalizacji was nie rozпали, lecz jakby coś zachodzącego na targowisku, tak odnosicie się do wykładu (logosu).

Poprzedzającym nas filozofom nie wystarczyło nauczanie w ich własnych ojczyznach. Wszak jedni z nich udawali się z Azji do Europy, Europejczycy zaś przemieszczali się na inny ląd, jak ci pracujący na morzu przewozili towary, gdzie im przypadło zawinąć, inne zaś stamtąd przenosili do własnych krajów. Nie powstrzymało tamtych ani morze wzburzone, ani szalejące wiatry, ani urwiste góry, ani trudno dostępne wzgórza, lecz parli do zewsząd, jak wiatr rwącym prądem. Skoro bowiem poznali rozmaite formy muzyki wszędzie, tak i tutaj [w Konstantynopolu] przyswoili misteria retoryki, tam zaś wyuczili się równości podług geometrii i aby filozofować, musieli udać się do Egiptu; aby uprawiać astronomię, skierowali się do krainy Chaldejczyków.

Od ojczystych obce kraje jawiły się im bardziej imponująco ze względu na możliwości nauk od niemożliwości własnych i cudzych. Dla nich gwoli nauki nie było uciążliwe przebywanie poza domem, lecz aby kontemplować naturę niewysłowioną, czynili to czy to na Sycylii czy w Egipcie, tam ogień poniżej zanieśli, stąd wzbiera się Nil i zalewa ziemię. Co do zwykłych tematów czy nauk, niewiele zabiegali, natomiast te nieprzeciętne i trudne bardziej zapragnęli. Stąd bystrzejsi z nich, nie zaniedbując dowodzeń, na własne oczy stali się doświadczeni w wielu podjętych próbach.

Wszak tamtym ku pępкови (środkowi) ziemi z najdalszych stron przypadł trud przybycia i bycia pojętnymi, wam zaś to najwyższe centrum Bizancjum wydaje się niby jakimś innym eterem w górze nieuchwytnym. Przez to i zgęszczenie powietrza wstrzymuje was i pędzące chmury, i promień słońca bardziej palący. Czemuż nie narzekacie na kamienie pod waszymi stopami? I czemuż piesi nie narzekają na tych na koniach, tamci zaś na tych? Zawadzają bowiem sobie nawzajem: ci – bo poruszają się na koniach, tamci – bo chodzą tłumnie. Dziwię się, że nie te wróble przelatujące nad waszymi głowami nie czynią wam przeszkody i powstrzymują przed nauką, a zwłaszcza gdy w porze południowej śpiewające cykady wypełniają powietrze śpiewem i cały słuch zabierają.

Jakiego deszczu się wystraszyliście? Kiedy początek lata i gęstość powietrza rozchodzi się przez jasność światła i nie ma chmur, domagacie się deszczu, mimo swej do niego niechęci! Jeśli stajecie przy tarczy, czy wiatr mógłby zakłócić wasze szeregi? Ktoś powie, ‘czyż to gorsze [nieprzychodzenie do szkoły], nie ma wszak wojny’. Odrzekł by ktoś, tutaj nie ma wojny, mój drogi, ale doskonalenie duszy i kształcenie wznoszące ku osiągnięciu pierwszego Dobra.

Ja zaś mniemałem, że wy gotowi jesteście odpowiedzieć nam, gdyby to się udało, nawet w wnętrzu ognia, a wy bynajmniej nie ukrywacie tego w trosce o moje słowa. Przyczyną jest to, że jestem gotów odpowiedzieć na wasze pytania, na wszelkie sztuki i wszelkie nauki bramy odemknąłem, i zaplecze nauki wam gotowe zeszło w pogardę. Kiedy zamknę drzwi (w klasie), [słuchacze] napływają, kiedy udzielam odpowiedzi na pytania, wtedy mój wykład staje się nader zajmujący. Lecz ja w ogóle nie zamierzam naśladować waszej postawy ani też skierować mowy ku waszym chęciom i beztroskom, lecz mój przebieg mowy pobiegnie równo i bez zawiści, natomiast ci z was, którzy teraz nie czerpią równo z rozlewającego się strumienia, na cały czas pozostaną spragnieni.

Michał Psellos jako nauczyciel

Michał Psellos (1018-1078) już od najmłodszych lat przejawiał zamiłowanie i głębokie zainteresowanie wobec nauki. Ziarno wiedzy miała zasiać w nim matka, która w wieku 5 lat oddała go pod opiekę nauczycielowi, za co filozof był jej niezmiernie wdzięczny.⁶ Dzięki swojej rodzicielce zyskał również możliwość podjęcia dalszych studiów. Wiadomo, że Teodota na przekór sądom

⁶ Por.: PSELLI, Michaelis. *Encomium in matrem* (5b-c). In CRISCUOLO, Ugo (ed.). *Michele Psello. Autobiografia. Encomio per la madre*. Napoli 1989, s. 94-95.

pozostałych członków rodziny związała losy syna z edukacją i dążeniem do poznania wszelkiej mądrości. I choć Psellos w *Enkomion dla matki* sam przyznaje, że odszedł od drogich Teodocie pasji, to jednak należy zgodzić się z Anną Komneną, że jako człowiek w pełni zdobył „szczyty wszystkich nauk”.⁷

W rozprawach Bizantyjczyk często wspomina o swojej edukacji i wiedzy, niejednokrotnie też z dumą przeciwstawia właściwą sobie elokwencję innym, którzy mieli się za miłośników mądrości, w tym znamienitemu znawcy prawa – Janowi Ksifilinosowi tudzież zaciętemu, lecz wpływowemu patriarsze Kerulariosowi. Na jego krytyczną postawę miały wpływ prowadzone przezeń studia z zakresu niemal każdej dziedziny nauki. Michał Psellos całe swoje życie poświęcił zgłębianiu pism różnorodnych autorów. Badawcze kompetencje myśliciela obejmowały doskonałą znajomość doktryn głoszonych między innymi przez Arystotelesa, Platona, Plotyna, Porfiriusza, Jamblicha, Proklosa, Orfeusza, Zoroastra, egipskiego Amona, Parmenidesa, Empedoklesa, Chryzypa, stoików, przedsokratyków, Ojców Kościoła, Homera czy Chaldejczyków.⁸ Psellos nie tylko miał poczucie własnej wyjątkowości, ale chełpił się nabytą przez siebie wiedzą, którą chciał się dzielić z innymi. Dzięki cesarzowi Konstantynowi IX Monomachowi taką też szansę otrzymał.

Około 1045 roku, wskutek cesarskich postanowień, w Konstantynopolu został powołany do życia stołeczny Uniwersytet, a Michał Psellos stanął na czele wydziału filozofii oraz otrzymał celowo dlań utworzony tytuł *hypatos ton philosophon*. Wprowadzony przez Bizantyjczyka program studiów obejmujący *trivium* i *quadrivium* jawnie odzwierciedlał bliski mu stosunek do nauki. W zgodzie przeto z własnym ideałem człowieka o nienagannej erudycji Psellos jako piewca wszelkiej mądrości realizował dydaktykę w duchu encyklopedycznym. Podczas lekcji wprowadzał swoich podopiecznych w zagadnienia i nadrzędne kwestie rozmaitych nauk, które objaśniał za pomocą pytań i odpowiedzi. W *Enkomion dla matki* nie waha się nawet stwierdzić, że uczniom zawdzięcza stan przyjemnego odprężenia, ponieważ to dzięki nim w końcu może czerpać spokój z wiedzy.⁹ Dalej także zauważa, że obcowanie z wychowankami zmusza go do udzielenia niezliczonych odpowiedzi, jakie się w nich zrodziły, odnośnie do poruszanych na zajęciach materii. W świetle *Enkomionu* to właśnie opowiadania Psellosa o poezji Homera, Menandra, Archilocha, Safony czy problemach natury prawniczo-geograficznej były częstokroć źródłem umysłowego poruszenia rozmiłowanych w jego mądrej duszy i słowach podopiecznych. Nieprzeciętna wiedza oraz charyzma myśliciela spowodowały, że prowadzone przezeń lekcje przyciągały do niego wielu słuchaczy – zarówno z różnych miejsc bizantyjskiego cesarstwa, jak i stron całego świata.¹⁰

Jako pedagog Michał Psellos cieszył się więc niezrównaną popularnością oraz sławą. Jest dalece prawdopodobne, że rozgłos dała mu rozległa wiedza oraz stosunek zachowywany względem uczniów. Psellos chciał ich poprowadzić w kierunku tak dobrze znanej mu mądrości, a na wzór helleńskiego mistrza – Sokratesa skądinąd wykazywał indywidualnie do nich podejście. Zdaniem filozofa bowiem, każdy z wychowanków, nawet powszechnie nie lubiany ekscentryczny Italos,

⁷ Por.: KOMNENA, Anna. Aleksjada (V, 8, 3). In JUREWICZ, Oktawiusz (ed.). *Anna Komnena. Aleksjada*. Wrocław 2005, Vol. I, s. 220.

⁸ Por.: PSELLI, Michał. Kronika (VI, 36-42). In JUREWICZ, Oktawiusz (ed.). *Kronika czyli historia jednego stulecia Bizancjum (976-1077)*. Wrocław 1985, s. 93-96; PSELLI, Encomium in matrem (27a-30d), s. 144-152; PSELLI, Michaelis. Epistola ad Xiphilinum (1b). In CEISCUOLO, Ugo (ed.). *Michele Psello. Epistola a Giovanni Xifilino. Testo critico, introduzione, traduzione e commentario*. Napoli 1973, s. 59.

⁹ Por.: PSELLI, Encomium in matrem (29a), s. 148, 149.

¹⁰ Por.: PSELLI, Michaelis. Michaelis Pselli ad Dominum Patriarcham Constantinopolitanum Michaellem Coerularium Epistola (3c). In CRISCUOLO, Ugo (ed.). *Michele Psello. Epistola a Michele Cerulario*. Napoli 1990, s. 24, 25.

winien zachować osobowość, zaoszczędzić bliskie sobie cechy.¹¹ Krzewiąc naukę z wielkim oddaniem, Psellos motywował swoich uczniów do tego, by z jego pomocą naprawili swój ‘stan duszy’. Wielu też dał taką sposobność, zwłaszcza że za swoje lekcje nie pobierał opłat. Bizantyjczyk potwierdza to w *Kronice*, gdy mówi: „*Wobec nikogo nie okazałem się chciwy. To, co zebrałem w wielkim trudzie, przekazywałem wszystkim. Nie pobierałem za swe wykłady pieniędzy, wręcz odwrotnie, nawet płaciłem każdemu kto chciał ich słuchać*”.¹²

Cele pedagogiki Psellosa w świetle

“*Όταν έβρεξε και ούκ ανήλθον οι μαθηται αὐτοῦ εἰς τήν σχολήν*”

W skromnym, o retorycznej wymowie piśmie *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły* Michał Psellos daje się poznać Czytelnikowi jako sympatyczny, a nade wszystko przejęty swoimi wychowankami nauczyciel. Jego wypowiedź zachowana w moralizatorskim tonie ma na celu przekonać młodych ludzi uczęszczających na lekcje z filozofii, że w życiu nie ma nic bardziej cennego od wiedzy. Psellos nie obawia się tutaj poddać krytycznej ocenie znamionujące niektórych z nich zachowania. Okazuje się, że wybrani podopieczni zamiast oddawać się zgłębianiu ksiąg i poświęcać czas nauce, wolą się skupiać na błahostkach. Co więcej, niejednokrotnie szukają irracjonalnych powodów, by nie pojawić się w szkole, a ich uwagę od wykładów odciągają rozmaite zjawiska. Przyczyną ich nieobecności stają się przeto opady deszczu, a rozkojarzenia i nieprzejmowania się nauką – błyskawice czy gwiazdy. Występując na przekór obojętności uczniów do umiłowanej mądrości, Michał Psellos stara się im wpoić, że wiedza stanowi najlepszą strawę i dla ciała, i dla ducha. To zaś oznacza, że nigdy nie powinni sugerować się determinantami zewnętrznymi w przyjmowaniu lub odrzucaniu Logosu, albowiem te stale będą ich oddalać od tego, co najcenniejsze, czyli filozofii. Aby przekonać podopiecznych do przedstawianych racji, myśliciel wskazuje im dobitne przykłady świadczące o jego nieomyślności. One też prowadzą do wniosku, że zazwyczaj ludzie pracują niezależnie od zmiennych okoliczności lub wtedy, gdy rzemiosło tego wymaga. Skoro zaś pogoda dla wychowanków stanowi usprawiedliwienie absencji na zajęciach, to ich duch w rzeczywistości nie jest i nie może być poruszany przez Logos.

Obojętność młodych wobec wiedzy na tyle porusza myśliciela, że przywołuje on osoby, które niegdyś dla jej zdobycia były skłonne do wielkich poświęceń. Z relacji wynika, że uczniowie znajdując się w centrum samej nauki (tj. w Konstantynopolu) nie są nią w ogóle zainteresowani, podczas gdy wcześniej filozofowie odbywali dalekie podróże, by zyskać mądrość z różnych dziedzin nauki. Dla ścigających wiedzę jest oczywiste, że nauka wymaga czasu i umysłowego wysiłku, do nich jednak nie przynależą wychowankowie, którym słońce, deszcz czy chmury nie pozwalają korzystać z dóbr edukacji. Do grona miłośników mądrości nie przynależą zatem ci, którzy w opadach deszczu znajdują usprawiedliwienie dla swojego lenistwa i jednocześnie, mimo jawnie okazywanej niechęci, domagają się ich, gdy świeci słońce.

Po wykazaniu leżącego u podstaw działań swoich wychowanków absurdu myśliciel wyraża świadomość co do faktu, że większość i tak pozostaje głucha na jego słowa. Uczniowie nie rozumieją bowiem, że jego pedagogika osadza się na chęci i trosce o poprawę stanu ich duszy. Troska o rozwój, wzniesienie umysłów oraz osiągnięcie Dobra są jedynymi celami, o które Psellos nieustannie walczy jako wychowawca, nieugięty w swych staraniach pedagog. Zdaniem filozofa, przyczyną braku przejęcia ze strony podopiecznych jawi się zadeklarowana przezeń gotowość

¹¹ Por.: PSELLOS, Michael. Ἐπαινος τοῦ Ἰταλοῦ. In LITTLEWOOD, Antony Robert (ed.). *Michaelis Pselli Oratoria Minora*. Leipzig 1985, s. 69-72.

¹² Por.: PSELLOS, Kronika (VI, 43), s. 96.

do udzielenia odpowiedzi na wszelkie możliwe pytania. Wychowankowie mogą mu przecież zawdzięczać otwarcie drzwi ku znajomości wszystkich nauk. Wyraża swoje ubolewanie, że uczniowie mają dostęp do filozofii, lecz pozostają obojętni na jej piękno. Z drugiej strony dziwi go, że niejednokrotnie spóźniają się do szkoły, a gdy w klasie udziela wyjaśnień, lekcje są przez nich chętniej uczęszczane. Przedstawiona przez Michała Psellosa sytuacja stanowi przedmiot jego zmartwienia, stąd w końcowej części swojej mowy dodaje, że głusi na jego naukę pozostaną spragnieni wiedzy na wieki. Krytyka własnych wychowanków ma zatem wzbudzić w nich żądzę wiedzy, którą on sam pragnie się z nimi dzielić w trosce o ich młode dusze.

Michał Psellos jako pedagog

Krótkie pismo Psellosa zatytułowane *Ὅταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνήλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν* nie tylko obnaża stosunek bizantyjskich uczniów wobec nauki, ale i bezpośrednio nakreśla problemy filozofa związane z procesem edukacyjnym oraz osobiste zaangażowanie w te sprawy. Podjęte przezeń wychowawcze problemy – tak samo, jak i przywołana postawa uczęszczających do Szkoły Filozofii młodych ludzi skądinąd nie mają prawa dziwić współczesnego Czytelnika – są bowiem wspólne dla nauczycieli i wychowanków bez względu na czasy, w których żyją. Pierwszym nieobca jest obojętność młodych ludzi do nauki, tym ostatnim natomiast, czy to wskutek deszczu, czy słońca – chęć ucieczki od niej i poszukiwanie odmiennego typu rozrywek.

Trudno jednak dzisiaj o lepszy przykład wychowawcy, aniżeli był nim przejęty duszami swych wychowanków Michał Psellos. Poruszony stosunkiem młodych do wiedzy uparcie zmierzał, by i oni mogli zażywać piękna mądrości i Logosu. Chciał czerpać radość z własnych sukcesów pedagoga, cieszyć się osiągnięciami, które stawały się następnie udziałem jego uczniów. O swoich wychowankach Psellos mówił, że są jego dziećmi, które zrodził i względem których nie sposób odczuwać niechęci. Miał się za 'praojca' swoich potomków. W *Pochwale Italosa* (*Ἐπαινος τοῦ Ἰταλοῦ*) wprost deklarował, że jest otwarty na wszystkich i że każdego radośnie przyjmie do swego grona, a gdy zajdzie taka potrzeba, to nawet ulepi podług sztuki położniczej. Mysłiciel kierował się dobrem wychowanków, miłował ich oraz obdarzał szacunkiem. Uczniowie stanowili dlań potomstwo wydane na świat w mękach jego duszy. Chciał, by już zrodzeni tworzyli dla niego i dalej krzewili tak bliskie mu zamiłowanie do nauki. *Ὅταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνήλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν* jest w rzeczywistości zachętą do zgłębiania wiedzy, apelem nieprzeciętnego pedagoga adresowanym do własnych 'dzieci', by w niedalekiej przyszłości mogły z nim w tej samej mierze podzielać filozoficzną żądzę poznawania, co umiłowanie wszelakiej mądrości.

SUMMARY: MICHAEL PSELLOS' 'WHEN STUDENTS DID NOT COME TO SCHOOL BECAUSE IT WAS RAINING'. The study focuses on the pedagogical activities of Michael Psellos' – one of the most prominent thinkers of the XI century Byzantium. Indeed, some works of this famous Byzantine philosopher express his own attitude towards education, school, student environment and his opinion on importance of knowledge in human life. Among works dealing with didactic issues is a short critical discourse entitled *Ὅταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνήλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν* (*When students did not come to school because it was raining*). In this discourse, addressed to his students, Psellos depicts their behaviour and indifference to education and at the same time shows his own involvement in those matters. However, convinced that a real philosopher must be an expert of many disciplines and be aware that learning can contribute to the development of his students, he encourages the pupils to study by means of constructive criticism. Although Michael Psellos expresses his regret that students have access to philosophy, yet they remain indifferent to its beauty, he primarily attempts to convince young people attending lessons of philosophy that in life

there is nothing more valuable than knowledge. On the other hand, “*Όταν ἔβρεξε καὶ οὐκ ἀνήλθον οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ εἰς τὴν σχολήν*” shows Byzantine thinker as an outstanding teacher, which is consistent with the fact that Psellos, as a pedagogue, enjoyed unparalleled popularity and fame.

Magdalena Jaworska-Wołoszyn, Phd.
The Jacob of Paradyż University of Applied Sciences in Gorzów Wielkopolski
The Department of Humanities
Centre of Education
Teatralna 25
66-400 Gorzów Wielkopolski
Poland
margda@yahoo.com